

Beata Przekop



Dwa czerwcowe tygodnie na Malcie to niezwykła wieloaspektowa przygoda.

Przygoda z językiem angielskim. Na kurs w Easy School of Languages w Valettce jechałam pełna obaw, czy sobie poradzę, czy jestem na tyle przygotowana - by móc skorzystać z tego, co oferowała nam szkoła. Okazało się, że moje obawy były zupełnie niepotrzebne. Profesjonalizm naszej lektorki dawał szansę wszystkim uczestnikom zajęć, jej cierpliwość i umiejętność kontaktu dawały poczucie bezpieczeństwa i komfortu - by wchodzić w zawilości gramatyki i bogactwo słówek języka angielskiego. Godziny spędzone w szkole nie poszły na marne. Czuję się pewniej w porozumiewaniu w języku angielskim, a co najważniejsze ten czas dał mi napęd do kontynuacji nauki.

Przygoda z Maltą i Gozo. Historią i zabytkami, przyrodą i krajobrazami poznawanymi i podziwianymi w gorącym, dającym energię słońcu.

Przygoda z Maltańską kuchnią, w której przeplatają się różnorodne południowoeuropejskie smaki.

Przygoda bycia z ludźmi, z którymi pracuję. Była to niesamowita okazja pobycia ze sobą, poznanie siebie, przedyskutowania spraw i tematów, na które nigdy nie ma czasu w pracy.

To był bardzo dobry czas.

